

Maria Gibała



Nagrządzana i wyróżniana w konkursach poetyckich i fotograficznych. Wymyśliła i redaguje rubrykę „Przystań Poetycka” w miesięczniku „Nasz Przemysł”. Publikowała wiersze w almanachach literackich i pokonkursowych książkach poetyckich oraz czasopismach. Autorka tomików poezji *Klimaty* (2013) i *Sto pięćdziesiąt kilo dobroci* (2016).

Mama

ucichł dom
stał zegarek
którego nie miałam czasu nakręcić
mleko od kilku dni
stoi w lodówce
nie ma kto go wypić
nie słychać kroków na schodach
otwieram pokój zamknięty na klucz
łóżko zaścielone
pościel zmieniłyśmy na święta

czuję twój zapach i pustkę
po tobie

Apostrofa do...

jakże jesteś mój
odważny i silny
wobec onieśmielonej kruchości
dotykem rąk otwierasz usta
przyśpieszasz rytm serca
rozpręgasz spojrzenie którego
nie umiem utrzymać już w cuglach
jakże jesteś mój
w szaleństwie pierwszego spojrzenia

Rzeźbiarz

Zdzisławowi Pękalskiemu

tchnął życie
obudził uspięte drewno
aniołom rozpostarł skrzydła
otworzył oczy Madonnom
rozwiązał usta Chrystusom
korony nałożył cierniowe
przyodział nagość
uświęcił złotem aureoli
ukoronował Matkę
podkowami sierpami
otworzył dla Niej Betlejem
w korytku położył Dziecinę
w chlebowej niecce Jezus z Całunu
za kratami samotny w ciemnicy
kapią łzami zapalone świece
w półmroku galerii święty kościół
miejsce natchnienia
opowieści i modlitwy

Aleksandra Grzela



Pochodzi ze Stalowej Woli, nauczycielka. Zainteresowana sztukami plastycznymi, pedagogiką cyrku, przyrodą i kulturą rosyjską. Członkini Stowarzyszenia Literackiego „Witryna”. Publikowała na łamach tygodnika „Sztafeta” i w almanachach *Po kamykach dorastania* i *Spojrzenia 6*. Poniższe wiersze pochodzą z debiutanckiego tomu *Lot balonem* (2018).

*Z kilku słów, które zaplątały się w myśli
podczas wspólnej rozmowy przy kubku czekolady...*

Jesteś ogrodem pełnym dzikich zwierząt
Do którego zaprowadzam swoje psy
By je nakarmić
Gdy boję się zrobić krok naprzód
Łapiesz mnie za rękę
Nucąc do ucha indiańskie opowieści
I unosisz wysoko ponad chmury
Kiedyś zbuduję most ze snów o białych ptakach
I przeprowadzę Cię na drugą stronę
By patrzeć w dal nieznaną
I ciepłą jak poranne mleko
By ugłaskać wichry i burze

Stalowa Wola, 03–17.11.2017

*„Это что не высказано, часто говорит всё.
(To, co nie zostało powiedziane, często mówi wszystko.)*

Wracają do mnie Twoje wiersze
Jak głodne psy
Nakarmione raz dla ucieszenia sumienia
Nie wiem, jak Cię nazwać
Przecież wspomnienia nie noszą imion
Gdy zdejmuję z nieba promienie
By ogrzać swoje nadzieje
Nagle spada deszcz
Budzę się wtedy i krzyczę
Twoje nieznanie imię
Noszę w pamięci
Nasz ostatni spacer
I melodię, którą nuciłeś
Mi do ucha, gdy odprowadzałam Cię na pociąg

„Trzy rzeczy zostały z raj: gwiazdy, kwiaty i oczy dziecka”

Dante Alighieri

Na skraju lasu rośnie
Drzewo, w którym mieszkałam
Gdy byłam tak mała jak Ty
Z najwyższej gałęzi
Karmiłam ptaki
I strącałam czubkiem nosa gwiazdy
Którymi wypełniasz swoje sny
Powiedz tylko słowo
A podaruję Ci każdą kroplę
Porannej rosy
Byś barwami tęczy mogła
Malować swoje życie

Edyta Pietrasz



Poetka młodego pokolenia z Baryczki w gminie Niebylec. Członkini Związku Literatów Polskich. W dorobku poetyckim ma tomiki *Moje nocne czuwania* (2007), *Na rozdrożach mojej duszy* (2007), *Sekrety mojego serca* (2009), *Pod baldachimem słowa* (2012), *Na serwecie złotej dłoni* (2014).

Przemiana

W strumieniu cierpienia
orzeźwiam duszę.
Słyszac kroki przeznaczenia,
maskę przemiany wkładam na twarz.

Tępy dźwięk poraża nieskończonością.
Boję się oddychać tlenem porażki
tamtego wcielenia siebie.
Nie jest proste
ukorzyć w sobie strach.

Wiosenne ogłoszenia

Ogłaszam radość, przyszła wiosna!
W zielonym płaszczu i kaloszach,
rozwiany kwiat nosi we włosach,
szczodrze szczęśliwa i radosna.

Ogłaszam ptasi raj bez końca!
Soczyste wieczory i ranki,
srebrnego świtu pełne dzbanki
w oswobodzonej magii słońca.

Ogłaszam miłość, która nie umiera!
Z ufnością nieziemskiej duszy
głaz złego snu w pył kruszy,
eksplozją nadziei pierś rozpiera.

Ogłaszam chwalebność, która nie ustanie!
Z ciemności do krainy światła,
choć ofiary droga niełatwa
przez krzyż i zmartwychwstanie.

Agata Zahuta



Urodzona w 1972 r. we Frysztaku. Mieszka w Krośnie. Pracuje w wydawnictwie jako grafik komputerowy. Autorka książki *Frysztak i okolice. Podróż ze starą fotografią* (2017). Zadebiutowała w almanachu poetyckim VI Polonijnych Spotkań Literacko-Artystycznych w 2018 r. Członkini Stowarzyszenia Twórczego Artystyczno-Literackiego w Krakowie. Pasjonuje się starą fotografią, etnografią i historią.

prześwity

wiem
zjawisz się u mnie
którejś nocy
i zostaniesz na zawsze

zapalisz światło
i będę mogła bezpiecznie
umrzeć

bezlitosne

noce puste
samotne
uderzają jak w dzwon

chcę uciekać
drzwi zamknięte

pochłania mnie nieskończona noc
stalowe myśli przygniatają
bezlitośnie

w samotności nie mam siły
na opuszczenie

Na drogę

Posyłam Ci dłoń
delikatną i drobną

Głaszczę Twój ból
dotykam ran
Nie boję się cierpieć
dobrze to znam

Zawołaj –
słucham i wiem
Znam ścieżki cierniste i ostre

Ja cisza – wytchnienie
w dalekiej drodze
Nie bój się wołać

Czekam

Teresa Glazar



Członkini RSTK w Rzeszowie. Wydała tomiki poezji *Ogrody słów – ścieżki życia*, *Jeszcze wczoraj*, *Nie przeszkadzam wspomnieniom*. Pisze wiersze dla dzieci. Publikuje teksty na poetyckich portalach internetowych i w lokalnej prasie.

Mówią...

mówią – kobieta tajemnicą jest
piękna kiedy kocha
piękna gdy się wścieka
piękna gdy się waha
piękna kiedy czeka
i piękna kiedy już wie
do końca trudno ją zdefiniować
lecz czy to jest złe

kobieta musi kochać i kochać chce
dla niej to błogosławieństwo
bo kiedy samotność ją dosięgnie
w jej sercu ogrom uczuć wędnie
a to jest strata
dla świata

więc kochaj kobietę mężczyzno
z całych sił
byś i ty przy niej
piękny był

08.03.2018

Twój dotyk

nawet nie wiesz
jak miły mi jest twój dotyk
czuły i delikatny
trochę jakby od niechcenia ale jakże ciepły
zwykły i niezwyčajny

w twoich dłoniach cała jestem drżeniem
dotyk twój budzi zmysły zapomniane
ożywia zuchwałę pragnienie
odkrywa dawną kobietę
we mnie

więc dotykaj mnie
bez końca
niech mi będzie ciągle mało
ciągle mało...

08.09.2018